

## **Ostatni, 110. Lajkonik wyjechał na linię**

2023-11-15

**Mieszkańcy Krakowa mają już do swojej dyspozycji 110 nowych tramwajów Lajkonik. 9 listopada ostatni pojazd wyjechał na linię z zajezdni tramwajowej Nowa Huta. Tym samym została zakończona jedna z największych w Polsce i Europie dostaw nowych wagonów, warta w sumie ponad jeden miliard złotych.**

Wyjazd ostatniego Lajkonika właśnie z Nowej Huty nie jest przypadkiem. To tam stacjonuje najwięcej tych wagonów, bo aż 80 (pozostałe 30 stacjonuje w zajezdni Podgórze). W efekcie dostaw z nowohuckiej zajezdni zniknęły już wszystkie wagony 105N, czyli wysokopodłogowe i nieklimatyzowane tramwaje.

- Zakończenie dostaw 110 nowych tramwajów ma olbrzymie znaczenie dla krakowskiego transportu. Wystarczy powiedzieć, że te nowoczesne, niskopodłogowe i klimatyzowane tramwaje stanowią jedną trzecią całej floty tramwajowej w naszym mieście. Dzięki temu tramwaje z niską podłogą, dostosowane do przewozu osób z ograniczoną mobilnością, jeżdżą obecnie na każdej krakowskiej trasie, w większości obsługując wszystkie kursy lub co najmniej część z nich – powiedział Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa.

Wyjątkowo w tym wydarzeniu wziął udział krakowski Lajkonik (Konik zwierzyniecki) wraz z orszakiem i orkiestrą Mlaskoty, którzy przemierzają krakowskie ulice tylko raz w roku podczas tradycyjnego pochodu. Nie mogło ich zabraknąć w nowohuckiej zajezdni i to nie tylko dlatego, że tramwaj nosi imię Lajkonika, a trasa orszaku wiedzie ulicami, po których przejeżdżają także tramwaje. Symbol Konika zwierzynieckiego został umieszczony na zewnątrz każdego ze 110 wagonów, a także znajduje się wewnątrz – na obiciu siedzeń.

Obecność Lajkonika miała jeszcze jeden cel – zgodnie z krakowskim zwyczajem ma ona przynieść pomyślność nowym tramwajom oraz prowadzącym je motorniczym. To dlatego zarówno tramwaj, jak i jego prowadzący przed wyjazdem zostali symbolicznie uderzeni buławą przez Lajkonika. Jednocześnie prezydent Krakowa oraz obecny na wydarzeniu dyrektor Muzeum Krakowa Michał Niezabitowski otrzymali obrazy z fragmentami oryginalnego materiału z obici siedzeń tramwajowych z wizerunkiem właśnie Lajkonika. Ten wyjątkowy upominek trafi do zbiorów Muzeum Krakowa.

- Dla naszego przedsiębiorstwa realizacja kontraktów, które obejmowały dostawę 110 nowych tramwajów, była wielkim wyzwaniem. Nie byłoby to możliwe bez skutecznego pozyskiwania środków unijnych. Nam udało się pozyskać dofinansowanie do zakupu nowych tramwajów w wysokości niemal 193 mln zł netto. Zakończenie dostaw Lajkoników sprawiło, że niskopodłogowe tramwaje we flocie MPK stanowią już ponad 90 proc. Nowe tramwaje przewożą pasażerów na 10 z 23 istniejących obecnie linii w Krakowie. Zapewniają one wygodny i komfortowy przyjazd nie tylko naszym pasażerom, ale także zdecydowanie poprawiły warunki pracy naszym motorniczym – podkreślił Rafał Świerczyński, prezes zarządu MPK SA w Krakowie.



Nowe Lajkoniki II to trzyczęściowe pojazdy niskopodłogowe z czterema wózkami jezdnyymi. Drzwi wejściowe o większej niż standardowo szerokości zapewniają szybką wymianę pasażerów. Specjalna konstrukcja czoła pojazdu została tak opracowana, aby zmniejszać ryzyko wciągnięcia pieszego pod pojazd w razie wypadku.

W nowych tramwajach jest więcej przestrzeni z niską podłogą, a także więcej miejsca dla osób poruszających się na wózkach. Funkcjonują w nich także zewnętrzne zapowiedzi numeru i kierunku jazdy, które pomagają w podróży osobom niewidomym i słabowidzącym. Tramwaje jednocześnie mogą przewieźć 238 pasażerów, w tym 75 osób na miejscach siedzących. Są wyposażone między innymi w klimatyzację, automat biletowy, system informacji pasażerskiej, kamery oraz porty USB do ładowania smartfonów.

Warto podkreślić, że cztery tramwaje ze 110 sztuk są przystosowane do jazdy bez zasilania z sieci trakcyjnej, a pozostałe zostały tak zaprojektowane, aby w przyszłości móc korzystać z tego rozwiązania.

Produkcja i dostawy tramwajów Lajkonik zamówionych w ramach przetargów z 2018 i 2020 roku przypadły na burzliwy i trudny czas – na przełomie 2019 i 2020 r. wybuchła pandemia Covid, a w 2022 r. wojna w Ukrainie. Skutki tych wydarzeń były dla wielu przedsiębiorstw dużym wyzwaniem – drastyczny wzrost kosztów energii, wysoka inflacja, zaburzenia w łańcuchach dostaw i wzrost cen komponentów do produkcji wpłynęły negatywnie na działalność i wyniki wielu firm. Mimo licznych trudności producent nowych tramwajów pracował nieprzerwanie, aby dostarczyć do Krakowa wszystkie zamówione pojazdy.

– Mimo wielu przeciwności pracowaliśmy intensywnie na bieżąco dostarczając do Krakowa kolejne pojazdy. Dziś na krakowskie tory wyjeżdża 110. tramwaj Lajkonik – ostatni z zamówionych przez MPK w Krakowie nowych, niskopodłogowych tramwajów Stadlera. Bardzo się cieszę, że kończymy ten wymagający projekt sukcesem. Dziękuję zespołom projektowym MPK w Krakowie i Stadlera za zaangażowanie i nie zawsze łatwą, ale skuteczną współpracę – powiedział Tomasz Prejs, prezes zarządu Stadler Polska.

Wszystkie pojazdy zostały wyprodukowane w polskich zakładach Stadlera – w Środzie Wielkopolskiej powstały stalowe pudła wagonów, a w Siedlcach pojazdy zostały zabudowane i uruchomione.

– Wiemy, że nasze nowoczesne, komfortowe tramwaje Lajkonik cieszą się dużą sympatią krakowian, co jest dla nas powodem do dumy i satysfakcji. Cieszymy się, że dzięki dostarczonym pojazdom Stadler ma swój udział w poprawie komfortu podróżowania tym środkiem komunikacji publicznej w Krakowie. Dziękujemy MPK w Krakowie za zaufanie i życzymy efektywnej eksploatacji – mówił Arkadiusz Świerkot, członek zarządu Stadler Polska.



**Magiczny  
Kraków**

Zakończenie dostaw 110 Lajkoników nie oznacza, że w Krakowie nie pojawią się już nowe tramwaje. Krakowski przewoźnik planuje zakup kolejnych nowych, niskopodłogowych wagonów wyposażonych w klimatyzację, system informacji pasażerskiej, monitoring i udogodnienia dla osób z ograniczoną mobilnością. Chodzi o dostarczenie do Krakowa w najbliższych latach w sumie 60 nowoczesnych wagonów, przy czym w pierwszej kolejności planowany jest zakup 30 sztuk. MPK SA w Krakowie planując zakup nowych tramwajów będzie poszukiwać zewnętrznych środków finansowych, które pozwoliłyby na pokrycie części kwoty potrzebnej do ich zamówienia.